

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 4 kwietnia 2019 roku P. M., działając przez pełnomocnika (radcę prawnego), wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na swoją rzecz kwoty 3 202,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 lipca 2017 roku do dnia zapłaty. Nadto, powód domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powoda wskazał, że powód doznał szkody majątkowej na skutek działania sprawy zdarzenia z dnia 29 czerwca 2017 roku, któremu pozwany udzielał ochrony ubezpieczeniowej w ramach obowiązkowego ubezpieczenia OC. Szkoda powstała w pojeździe marki O. (...) o nr rej. (...), którego właścicielem był powód.

Wobec zgłoszenia szkody, pozwany, po przeprowadzeniu oględzin przedstawił powodowi kosztorys naprawy, na podstawie którego zostało przyznane odszkodowanie w wysokości 1 867,24 zł. Następnie powód przekazał uzyskany od pozwanego ubezpieczyciela kosztorys naprawy do warsztatu naprawczego, który przedstawił własną kalkulację naprawy uszkodzonego pojazdu na kwotę 5 069,54 zł. Pozwany po otrzymaniu kalkulacji naprawy sporządzonej przez warsztat naprawczy dokonał weryfikacji swojego stanowiska, uznając roszczenie powoda do kwoty 4 823,12 zł.

Pełnomocnik powoda wskazał, że pomimo, iż pozwany miał wiedzę w kwestii faktycznie poniesionej przez powoda szkody, o czym świadczy uznanie roszczenia powoda co do kwoty 4 823,12 zł, wypłacił odszkodowanie w zaniżonej wysokości, wynikającej z pierwotnej kalkulacji naprawy w kwocie 1 867,24 zł.

W związku z powyższym, powód w dniu 5 października 2018 roku złożył odwołanie od decyzji ubezpieczyciela, wnosząc o dopłatę kwoty w wysokości 3 202,30 zł, która stanowi różnicę pomiędzy kwotą faktycznie wypłaconą powodowi, a kwotą wynikającą z kalkulacji naprawy sporządzonej przez warsztat naprawczy.

W kwestii odsetek, pełnomocnik powoda wskazał, że przedmiotowy termin wynika z faktu upływu 30-dniowego terminu od zgłoszenia szkody, w którym pozwany miał obowiązek dokonać likwidacji szkody.

/pozew, k. 3-9, pełnomocnictwo, k. 13, dowód uiszczenia opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, k. 11 /

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym z dnia 12 kwietnia 2019 roku, sygn. akt (...), Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w L. nakazał pozwanemu Towarzystwu (...) z siedzibą w W., aby zapłacił na rzecz powoda P. M. kwotę 3 202,30 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 29 lipca 2017 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 658 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

/nakaz zapłaty z dnia 12 kwietnia 2019 roku, sygn. akt(...), k. 26/

W sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 9 maja 2019 roku, pełnomocnik pozwanego, działając przez pełnomocnika (radcę prawnego) wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pełnomocnik pozwanego wskazał, że kwestionuje roszczenie o wypłatę dodatkowej kwoty tytułem odszkodowania co do wysokości. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i przyznał odszkodowanie z tytułu zwrotu kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu w wysokości 1 867,24 zł.

Ponadto, pełnomocnik pozwanego wskazał, że powód oparł swoje żądanie na ustaleniach prywatnego kosztorysu. Przedstawiona przez powoda kalkulacja została sporządzona w celu rozliczenia naprawy pojazdu w formie bezgotówkowej przez wykonanie naprawy poprzez wybrany przez powoda warsztat naprawczy, która jednak nie nastąpiła. Jednocześnie pełnomocnik pozwanego wskazał, że załączona do pozwu prywatna kalkulacja nie może stanowić podstawy ustalenia wysokości szkody, ponieważ jest to dokument prywatny, który zgodnie z art. 245 k.p.c.

stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie, w związku z powyższym, roszczenie powoda pozostaje nieudowodnione co do wysokości.

W dalszej kolejności pełnomocnik pozwanego wskazał, że w kosztorysie sporządzonym na zlecenie pozwanego uwzględniono wszystkie elementy zakwalifikowane do wymiany w ocenie technicznej pojazdu, które uległy uszkodzeniu wskutek zdarzenia z dnia 29 czerwca 2017 roku. Jednocześnie podkreślono, że w przedmiotowym kosztorysie wskazano możliwość naprawy pojazdu w oparciu o koszt naprawy pojazdu wskazany w kosztorysie w jednym z warsztatów naprawczych współpracujących z pozwanym. Ponadto, pełnomocnik pozwanego wskazał, że w niniejszej sprawie ustalenie kosztów naprawy wyłącznie z użyciem cen części oryginalnych, nie znajduje uzasadnienia, z uwagi na fakt, że uszkodzony pojazd został wyprodukowany w 2006 roku, przebieg pojazdu to niemal 250 tysięcy kilometrów, a części zamontowane w pojeździe z całą pewnością nie są częściami nowymi, w znacznym stopniu zniszczonymi. Ponadto w dokumentacji zdjęciowej pojazdu widoczne są charakterystyczne pęknięcia lakieru, świadczące o uszkodzeniu powłoki lakieru przedniego zderzaka przed przedmiotową szkodą, stąd całkowicie niezasadne jest przyjęcie do rozliczenia wartości oryginalnego zderzaka.

Pełnomocnik pozwanego podniósł również, że powód nie przedstawił żadnych rachunków lub faktur, które pozwoliłyby zweryfikować, jaki był rzeczywisty koszt naprawy pojazdu, wskazując, że jeżeli samochód został naprawiony, należy, co do zasady, uwzględniać koszty naprawy rzeczywiście poniesione przez poszkodowanego.

/sprzeciw od nakazu zapłaty, k. 29-34, dowód uiszczenia opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, k. 35, pełnomocnictwo, k. 36 /

W toku procesu strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie.

/protokół rozprawy z dnia 10 lipca 2019 r., k. 146 i z dnia 8 października 2019 roku, k. 247 akt sprawy/

#### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny sprawy:**

Towarzystwo (...) z siedzibą w W. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie działalności ubezpieczeniowej.

/okoliczność niesporna pomiędzy stronami potwierdzona aktualnym odpisem z KRS Ubezpieczyciela, k. 37-44 akt sprawy/

W dniu 29 czerwca 2017 roku około godz. 13.00 doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki O. (...) o nr rej. (...), stanowiący własność P. M.. Sprawcą zdarzenia był kierujący samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. L. G.. P. M. nie poniósł winy w zaistniałym zdarzeniu ani nie przyczynił się do powstania szkody.

/okoliczności niesporne pomiędzy stronami potwierdzone oświadczeniem, k. 102, zeznaniami powoda złożonymi w trybie art. 299 k.p.c., k. 247 akt sprawy/

W dniu zdarzenia właściciela pojazdu marki F. (...), A. G., łączyła z w/w Ubezpieczycielem umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych o numerze (...).

/okoliczność niesporna pomiędzy stronami potwierdzona potwierdzeniem zawarcia umowy ubezpieczeń komunikacyjnych, k. 133 akt sprawy/

Zaistniałą szkodę P. M. niezwłocznie zgłosił u Ubezpieczyciela sprawcy kolizji drogowej w dniu 29 czerwca 2017 roku. W związku ze zgłoszoną szkodą, Ubezpieczyciel, po przeprowadzeniu oględzin, wykonał kalkulację naprawy z dnia 7 lipca 2017 roku, w oparciu o system E., zgodnie z którą koszt naprawy uszkodzonego pojazdu przy zastosowaniu części zamiennych wynosi 1 867,24 zł.

/okoliczności niesporne pomiędzy stronami potwierdzone drukiem zgłoszenia szkody w pojeździe nr (...), k. 139-141, kosztorysem naprawy, k. 23-25 akt sprawy/

Celem naprawy uszkodzonego samochodu, powód skontaktował się z wybranym przez siebie warsztatem naprawczym, który wykonał własną kalkulację naprawy nr (...) z dnia 10 lipca 2017 roku, w oparciu o system A., zgodnie z którą koszt naprawy uszkodzonego pojazdu stanowi kwotę 5 069,54 zł.

/okoliczność niesporna pomiędzy stronami potwierdzona kalkulacją naprawy, k. 88-92, zeznaniami powoda złożonymi w trybie art. 299 k.p.c., k. 247 akt sprawy/

W wyniku dostarczenia pozwanemu kalkulacji wykonanej na zlecenie powoda, Ubezpieczyciel zweryfikował swoje pierwotne stanowisko w zakresie wysokości szkody, uznając roszczenie powoda do kwoty 4 823,12 zł, zastrzegając jednocześnie, że rozliczenie szkody przedstawionych kosztów możliwe będzie wyłącznie po udokumentowaniu napraw odpowiednimi fakturami.

/dowód: pismo pozwanego z dnia 11 lipca 2017r., k. 87, zweryfikowany kosztorys, k. 88-89, zeznania powoda złożone w trybie art. 299 k.p.c., k. 247 akt sprawy/

Decyzją z dnia 14 lipca 2017 roku Ubezpieczyciel poinformował poszkodowanego, że po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, roszczenie powoda za szkodę powstałą w dniu 29 czerwca 2017 roku z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, zostało uznane w wysokości 1 867,24 zł.

/okoliczność niesporna pomiędzy stronami potwierdzona decyzją Ubezpieczyciela z dnia 14 lipca 2017r., k. 84-84v akt sprawy/.

Na skutek odwołania złożonego przez powoda z dnia 5 października 2018 roku oraz wezwania do zapłaty kwoty 3 202,30 zł, pozwany Ubezpieczyciel poinformował powoda, że brak jest podstaw do zmiany uprzednio zajętego stanowiska. W ocenie pozwanego, kwota odszkodowania została ustalona według kalkulacji kosztów naprawy sporządzonej przez Towarzystwo (...) jest wystarczająca do przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego. Wobec niesprecyzowania przez poszkodowanego sposobu naprawy pojazdu, wysokość odszkodowania została ustalona o ww. kosztorys naprawy. Ponadto, Ubezpieczyciel wskazał, że przyznanie kwoty żądanej przez powoda możliwe będzie wyłącznie w przypadku przedstawienia odpowiednich faktur i rachunków.

/dowód: pismo pozwanego z dnia 11 października 2018 roku, k. 68 akt sprawy/

W wyniku zdarzenia z dnia 29 czerwca 2017 roku, uszkodzeniu w pojeździe O. (...) uległo poszycie zderzaka przedniego, reflektor przedni lewy oraz osłona reflektora prawego przeciwmgielnego lewego. Koszty naprawy uszkodzonego pojazdu stanowią kwotę 4 823,12 zł.

/dowód: ocena techniczna pojazdu, k. 125, kalkulacja naprawy nr (...), k. 88-89 akt sprawy/

Do chwili obecnej uszkodzony pojazd nie został naprawiony.

/dowód: zeznania świadka Ł. M., k. 146 akt sprawy/

Przedmiotowy pojazd uległ poprzednio uszkodzeniu w dniu 14 października 2013 roku. Likwidacja szkody została przeprowadzona przez (...) Spółkę Akcyjną. Pojazd został naprawiony w autoryzowanym serwisie z zastosowaniem części oryginalnych.

/dowód: dokumentacja szkodowa, k. 154-234, zeznania świadka Ł. M., k. 146 akt sprawy, wyjaśnienia powoda złożone w trybie art. 299 k.p.c., k. 247/

W ocenie Sądu nie ma żadnych podstaw do poddawania w wątpliwość niespornych twierdzeń stron sporu w zakresie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. W toku całego postępowania nie zostały

bowiem ujawnione takie okoliczności, w świetle których, wskazane jako niesporne, twierdzenia stron, powinny być uznane w całości lub w oznaczonej części za niezgodne z rzeczywistym stanem rzeczy.

W całości autentyczna jest zgromadzona w toku postępowania w sprawie dokumentacja postępowania likwidacyjnego, pochodząca od Towarzystwa (...) z siedzibą w W., obrazująca przebieg postępowania likwidacyjnego, zgłoszoną przez P. M. szkodę, a zwłaszcza jego wynik (przyznanie przez pozwaną na rzecz w/w poszkodowanego odszkodowania w określonej wysokości).

Treść tych wszystkich dokumentów (prywatnych), na podstawie których ustalony został stan faktyczny sprawy, jest zgodna z okolicznościami przyznanymi przez strony. Tworzą one spójny obraz przedmiotowej sprawy w zakresie stosunku prawnego łączącego osobę odpowiedzialną za szkodę z dnia 29 czerwca 2017 roku z pozwanym zakładem ubezpieczeń, przebiegu postępowania likwidacyjnego, a także roszczeń powoda w stosunku do pozwanego z tytułu ubezpieczenia OC.

Do wyjaśnienia istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności posłużył dowód z zeznań świadka Ł. M.. Sąd ocenił zeznania tego świadka jako wiarygodne. Za oceną tą przemawia fakt, iż zeznawał on spontanicznie i szczerze, a jego zeznania znajdują oparcie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, który Sąd obdarzył walorem wiarygodności. Ponadto, zeznania świadka nie były kwestionowane przez strony niniejszego postępowania.

Sąd obdarzył walorem wiarygodności zeznania powoda P. M. złożone w toku przesłuchania w charakterze strony w trybie art. 299 k.p.c. na okoliczność przebiegu zdarzenia szkodowego, stanowiska Ubezpieczyciela w toku postępowania likwidacyjnego, zakresu uszkodzeń oraz wysokości powstałej na skutek zdarzenia szkody. W cenie Sądu zeznania powoda w tym zakresie należy uznać za spójne, logiczne i konsekwentne oraz pozostające w zgodzie z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Powód w wyczerpujący sposób przedstawił istotne okoliczności oraz dokładny przebieg zdarzenia.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo okazało się zasadne w zasadniczej części w zakresie żądania głównego oraz co do dochodzonych wraz z nim odsetek ustawowych za opóźnienie i jako takie zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie bezsporna była zasada odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela, który już w toku postępowania likwidacyjnego uznał swoją odpowiedzialność za skutki przedmiotowego zdarzenia z tytułu zwartej umowy OC z właścicielem pojazdu, będącego osobą odpowiedzialną za szkodę z dnia 29 czerwca 2017 roku. W toku postępowania dowodowego sporna była natomiast wysokość należnego powodowi dalszego odszkodowania.

Zgodnie z art. 805 § 1, 2 pkt 1 i 3 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku – Kodeks cywilny (Dz. U. nr 16, poz. 93 z późn. zm.), przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie przy ubezpieczeniu majątkowym – określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku. Ubezpieczony jest uprawniony do żądania należnego świadczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela, chyba że strony uzgodniły inaczej. Dla przyjęcia odpowiedzialności pozwanego konieczne jest wykazanie, że za szkodę wyrządzoną powodowi ponosi odpowiedzialność ubezpieczający.

Na podstawie art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r., nr 24, poz. 1152) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest m.in. zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Uprawniony do odszkodowania za szkodę powstałą w związku z ruchem pojazdu, za którą odpowiedzialność cywilna objęta jest ubezpieczeniem OC, może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Zgodnie bowiem z treścią art. 822 § 1 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Dla przyjęcia odpowiedzialności pozwanej konieczne jest więc wykazanie, że za szkodę wyrządzoną powodowi ponosi odpowiedzialność ubezpieczający.

Z treści powyższych przepisów wynika obowiązek zakładu ubezpieczeń zapłaty ubezpieczającemu odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku, ale jego aktualizacja następuje dopiero wówczas, gdy ubezpieczający udowodni, że zaistniał wypadek przewidziany umową ubezpieczenia, powstała szkoda w wykazywanej przez niego wysokości oraz istnienie związku przyczynowego pomiędzy tymi zdarzeniami (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 lipca 2005 roku, III CZP 49/05).

Podnieść należy, że z racji swoich funkcji kompensacyjnych, odszkodowanie z OC ubezpieczonego jest świadczeniem, którego wysokość uzależniona jest od rozmiaru szkody oraz warunków i cen obowiązujących w dacie jego zgłoszenia i ustalenia. Naprawienie szkody ma zatem zapewnić całkowitą kompensatę doznanego uszczerbku, nie dopuszczając zarazem do nieuzasadnionego wzbogacenia poszkodowanego. Odszkodowanie bowiem należy się tylko w granicach normalnego związku przyczynowego, który przesądza o tym, czy dana osoba w ogóle odpowiada za wyrządzoną szkodę, z drugiej zaś strony określa jednak granice tej odpowiedzialności. Przez szkodę należy rozumieć powstałą, oczywiście wbrew woli poszkodowanego, różnicę pomiędzy jego aktualnym stanem majątkowym a takim stanem, który zaistniałby, gdyby w ogóle nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Przy czym wypada zauważyć, że zarówno udowodnienie szkody, jak też jej wysokości, obciąża poszkodowanego.

Biorąc pod uwagę, iż roszczenie o odszkodowanie związane jest z odpowiedzialnością za czyn niedozwolony, stwierdzić należy, że zastosowanie mają przepisy ogólne księgi trzeciej kodeksu cywilnego.

Zgodnie z art. 436 § 1 k.c. odpowiedzialność przewidzianą w artykule poprzedzającym ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Jednakże gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny. Jednakże zgodnie z § 2 przywołanej regulacji w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Również tylko na zasadach ogólnych osoby te są odpowiedzialne za szkody wyrządzone tym, których przewożą z grzeczności. Mając zatem na uwadze, że w przedmiotowej sprawie zaktualizowały się przestanki odpowiedzialności wskazane w § 2 ww. przepisu, zastosowanie będą miały ogólne zasady odpowiedzialności, tj. art. 415 i nast. k.c.

W myśl art. 361 § 1 i 2 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Wskazać należy, iż zgodnie z art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Odszkodowanie, jakie zobowiązany jest w takiej sytuacji wypłacić zakład ubezpieczeń, obejmuje wszystkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy. Przywrócenie uszkodzonej rzeczy do stanu poprzedniego oznacza doprowadzenie jej do stanu używalności i jakości w zakresie istniejącym przed wypadkiem. W przypadku pojazdu mechanicznego chodzi o przywrócenie mu sprawności technicznej, zapewniającej bezpieczeństwo kierowcy i innych uczestników ruchu, oraz wyglądu sprzed wypadku.

Poszkodowanego właściciela pojazdu w postępowaniu przed Sądem obciąża reguła ciężaru dowodu, wyrażona w art. 6 k.c., tj. obowiązek wykazania wszystkich przesłanek odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela, a w szczególności – spornej w niniejszej sprawie – wysokości doznanej szkody.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do kwestii wykazania przez powoda wysokości szkody, Sąd miał w niniejszej sprawie na uwadze, że przedstawiona przez powoda prywatna kalkulacja naprawy nie stanowi opinii biegłego w rozumieniu art. 278 k.p.c. Zgodnie ze wskazaną regulacją, opinią biegłego jest wyłączenie opinia sporządzona przez osobę wyznaczoną przez sąd. Prywatna ekspertyza sporządzona na polecenie strony i złożona do akt sądowych nie może być traktowana jako dowód z opinii biegłego w sprawie. Powszechnie przyjmuje się, że jeżeli strona dołącza do pisma procesowego ekspertyzę pozasądową i powołuje się na jej twierdzenia i wnioski, ekspertyzę tę należy traktować jako część argumentacji faktycznej i prawnej przytaczanej przez stronę. Gdy strona składa ekspertyzę z intencją uznania jej przez sąd za dowód w sprawie, wówczas istnieją podstawy do przypisania jej także znaczenia dowodu z dokumentu prywatnego (art. 245 k.p.c.). Pozasądowa opinia rzeczoznawcy jako dokument prywatny stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która ją podpisała wyraziła zawarty w niej pogląd, nie korzysta natomiast z domniemania zgodności z prawdą zawartych w niej twierdzeń (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2010r, 199/09, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 9 maja 2013 roku, I ACa 70/13).

Mając powyższe na uwadze powyższe, w ocenie Sądu, przedłożona przez stronę powodową kalkulacja naprawy sama przez się, nie mogła dowodzić rzeczywistej wysokości szkody powstałej w pojeździe na skutek zdarzenia z dnia 29 czerwca 2017 roku. Jednakże, Sąd miał na uwadze, że przedmiotowa ekspertyza została sporządzona przez profesjonalistę, na postawie systemu A., który jest powszechnie wykorzystywany przez biegłych, działających na zlecenie Sądu. Toteż, zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego, przedłożona przez powoda kalkulacja naprawy, pozostaje wiarygodna, zatem mogła pomocniczo stanowić podstawę do ustalenia wysokości szkody w przedmiotowej sprawie.

Niemniej jednak, w ocenie Sądu, decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy miał fakt, że pozwany w wyniku weryfikacji swojego stanowiska, na skutek przedłożenia mu przez powoda prywatnej kalkulacji naprawy uszkodzonego pojazdu, zmodyfikował swoją pierwotną decyzję w kwestii wysokości należnego powodowi odszkodowania, uznając roszczenie powoda do kwoty 4 823,12 zł. Tym samym, Ubezpieczyciel przyznał, że kwota ta przedstawia rzeczywiście poniesioną przez powoda szkodę.

Odnosząc się w dalszej kolejności do zastrzeżenia, które pozwany zawarł w piśmie z dnia 11 lipca 2017 roku, iż rozliczenie szkody według przedstawionych kosztów będzie możliwe tylko i wyłącznie po udokumentowaniu napraw stosownymi fakturami, nie znajduje ono podstaw w obowiązujących przepisach prawa. Zgodnie bowiem z art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Powyższa zasada doznaje ograniczeń wyłącznie w przypadku powstania tzw. szkody całkowitej. W takiej sytuacji uzasadnione pozostaje wyłącznie świadczenie w pieniądzu. Stosownie do wskazanej regulacji, decyzja w przedmiocie sposobu naprawienia szkody należy do powoda, a pozwany nie jest władny uzależniać wypłaty odszkodowania w konkretnej wysokości od formy likwidacji szkody. Ponadto, zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, powstanie roszczenia w stosunku do ubezpieczyciela o zapłacenie odszkodowania, a tym samym jego zakres, nie zależą od tego, czy poszkodowany dokonał restytucji i czy w ogóle ma taki zamiar (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2018 roku, II CNP 43/17). Zatem uprzednia naprawa uszkodzonego samochodu nie jest warunkiem koniecznym dla dochodzenia odszkodowania od ubezpieczyciela z tytułu kosztów naprawy tego samochodu (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 roku, V CKN 1273/00). Podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 maja 2002 roku, sygn. akt V CKN 1273/00, roszczenie o świadczenie należne od zakładu ubezpieczeń w ramach ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego jest wymagalne niezależnie od tego, czy naprawa została dokonana. Podsumowując, w sytuacji, kiedy poszkodowany nie zdecydował się na naprawę uszkodzonego pojazdu, żądanie przedłożenia faktur celem wypłaty należnego odszkodowania pozostaje całkowicie nieuzasadnione.

„Szkoda” w rozumieniu art. 361 k.c. jest różnicą między stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie wystąpiło to zdarzenie. Wysokość szkody jest więc wyrażoną w pieniądzu wartością obiektywną. Wysokość szkody nie zmienia się w zależności od sposobu jej naprawienia. Zarówno w sytuacji kiedy poszkodowany wybiera formę bezgotówkowej, jak i gotówkowej naprawy uszkodzonego pojazdu, wysokość szkody, a zatem i kwota należnego poszkodowanemu odszkodowania, pozostaje stała.

Wobec ustalenia, że Ubezpieczyciel na skutek weryfikacji pierwotnego stanowiska co do zakresu należnego odszkodowania, zaakceptował kalkulację naprawy wykonaną na zlecenie strony powodowej, wprowadzając w niej wyłącznie niewielkie modyfikacje (k.88-89), rozważania w kwestii zasadności zastosowania do naprawy pojazdu oryginalnych lub zamiennych części, pozostają nieaktualne. Skoro pozwany wyraził zgodę na dokonanie naprawy uszkodzonego pojazdu na podstawie kalkulacji dostarczonej przez powoda, która uwzględniała zastosowanie części oryginalnych, późniejsze twierdzenia pozwanego co do braku podstaw dokonania naprawy z zastosowaniem części oryginalnych, w ocenie Sądu, pozostają całkowicie nieuzasadnione. Niemniej zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego należy stwierdzić, iż tylko przy zastosowaniu części oryginalnych z logo producenta można przywrócić stan poprzedni pojazdu, zwłaszcza że poprzednia naprawa pojazdu miała miejsce w autoryzowanym serwisie i obejmowała części oryginalne.

W świetle tak poczynionych ustaleń stwierdzić należało, że powód udowodnił wysokość szkody w pojeździe, zgodnie z obciążającą go regułą dowodową z art. 6 k.c. do wysokości 4 823,12 zł.

Mając na uwadze, że w toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił poszkodowanym tytułem odszkodowania kwotę 1 867,24 zł, wysokość świadczenia należnego powodowi wynosi 2 955,88 zł ( 4 823,12 zł – 1 867,24 zł ), zatem powództwo podlegało oddaleniu co do kwoty 246,42 zł.

Zgodnie z art. 817 k.c. ubezpieczyciel winien spełnić świadczenie w terminie 30 dni licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Uchybienie temu terminowi stanowi opóźnienie w spełnieniu świadczenia i w oparciu o art. 481 § 1 k.c. rodzi obowiązek zapłaty odsetek. Zgodnie z brzmieniem przepisu art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Przepis ten, statuuje powszechną zasadę, stosownie do której sam fakt uchybienia terminowi wywiązania się ze zobowiązania pieniężnego przesądza o uprawnieniu wierzyciela domagania się odsetek i dookreślający obowiązek dłużnika ich uiszczenia, uzasadnia żądanie zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty należnego powodowi odszkodowania w terminie 30 dni od daty zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi.

W niniejszej sprawie poszkodowany zgłosił szkodę ubezpieczycielowi w dniu 29 czerwca 2017 roku. Termin 30 – dniowy na spełnienie świadczenia przez pozwanego upływał zatem z dniem 28 lipca 2017 roku. Tym samym odsetki ustawowe za opóźnienie od należnego powodowi odszkodowania przysługują od dnia następnego, czyli od 29 lipca 2017 roku.

Wobec powyższego Sąd zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda P. M. kwotę 2 955,88 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 29 lipca 2017 roku do dnia zapłaty.

W myśl art. 108 § 1 k.p.c. sąd rozstrzyga o kosztach postępowania w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji.

Sąd uwzględnił powództwo w przeważającej części w zakresie żądania głównego, tj. co do kwoty 2 955,88 zł, oraz w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie.

Zgodnie z art. 98 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędnego do celowego dochodzenia praw i celowej obrony koszty procesu.

Na koszty procesu wyłożone przez powoda w łącznej wysokości 1 078,00 zł złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 161,00 zł (k. 12 akt sprawy), kwota 900,00 zł tytułem wynagrodzenia reprezentującego powoda pełnomocnika w osobie radcy prawnego, ustalona na podstawie § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 265) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł (k. 11 akt sprawy).

Wobec faktu, że powód uległ co do nieznaczej części swego żądania, to pozwanego Sąd obciążył w całości kosztami procesu poniesionymi przez powoda, to jest w kwocie 1 078,00 złotych – na podstawie art. 98 par. 1 k.p.c.

Z tych też względów, na podstawie powołanych wyżej przepisów prawnych, Sąd orzekł, jak w sentencji wyroku.